

Justyna Zając, Krystian Zając

HASAJĄCE ZAJĄCE W GÓRACH



50
WYCIĘZEK
DLA MAŁYCH
I DUŻYCH



Justyna Zając, Krystian Zając

HASAJĄCE ZAJĄCE W GÓRACH



50
WYCIĘZEK
DLA MAŁYCH
I DUŻYCH

Kup książkę

Poleć książkę

Oceń książkę



Księgarnia
internetowa



Lubię to!
Nasza społeczność



Bezdroża

SPIS TREŚCI

Wstęp 6
Indeks 360
Miejsce na pieczątki 364

- 1** Chatka Górzystów i smakowite naleśniki 8
Góry Izerskie
- 2** W dawnej hucie szkła 16
Góry Izerskie
- 3** W karkonoskiej krainie legend 22
Karkonosze
- 4** Wycieczka na karkonoski Wawel 30
Karkonosze
- 5** Świątynia, Zamczysko, Samotnia oraz diabeł 38
Karkonosze
- 6** Przez jaskinię na zamkowy dziedziniec 46
Karkonosze
- 7** Wędrówka po Górach Sokolich 52
Rudawy Janowickie
- 8** Lwi bal na zamku Bolczów 60
Rudawy Janowickie
- 9** Bajeczne widoki i symboliczne trójkąty 68
Góry Wałbrzyskie
- 10** W skalnym mieście 74
Góry Stołowe
- 11** Na fotelu Pradziada 82
Góry Stołowe

- 12** Być albo nie być? Oto jest pytanie... 90
Góry Stołowe
- 13** W poszukiwaniu słońca 96
Masyw Śnieżnika
- 14** Kosmiczna rakieta na szczycie góry 102
Wysoki Jesionik
- 15** Olimp na Dolnym Śląsku 108
Masyw Ślęży
- 16** Jedyna sudecka drabina 114
Góry Opawskie
- 17** U źródeł królowej polskich rzek 122
Beskid Śląski
- 18** W malinowym świecie 128
Beskid Śląski
- 19** Beskidzki huncwot 136
Beskid Śląski
- 20** Smakowitości w dawnej rycerskiej krainie 142
Beskid Żywiecki
- 21** Wyprawa na jagodzianki 148
Beskid Żywiecki
- 22** Przez widokowe pasterskie hale 156
Beskid Żywiecki
- 23** Widokowe Piłsko 162
Beskid Żywiecki

- 24** Nieśpieszny Beskid Mały 170
Beskid Mały
- 25** Gdy słońce żarzy na Żarze 176
Beskid Mały
- 26** Hrabskie Buty 182
Beskid Mały
- 27** U Beskidzkiej Królowej 188
Beskid Żywiecki
- 28** Rusinowa Polana – Tatry jak na dłoni 196
Tatry
- 29** Skok na Sarnią Skałę 204
Tatry
- 30** W krainie regli 212
Tatry
- 31** Fioletowy zawrót głowy 220
Tatry
- 32** Grasz w czerwone? 228
Tatry
- 33** W krainie dobrego łotra 236
Mała Fatra
- 34** W uścisku Wagu i Orawy 242
Szypaska Fatra
- 35** Widokowa pętla u stóp gorceńskiego króla 250
Gorce
- 36** Na bajecznych gorceńskich polanach 256
Gorce
- 37** Chatka na kurzej stopce 262
Beskid Wyspowy

- 38** Hej! Na Trzy Korony! 268
Pieniny
- 39** Malowniczy spacer na Sokolicę 276
Pieniny
- 40** Podwójne atrakcje w samym środku Pienin 282
Pieniny
- 41** Najpiękniejszy pieniński kadr 288
Pieniny
- 42** Na krańcu Pienin wśród skał i kaskad 296
Pieniny
- 43** Optymistycznie i z widokiem na Tatry 302
Beskid Sądecki
- 44** Dwie Wierchomla 310
Beskid Sądecki
- 45** Z bajkowego zamku wprost w beskidzką klasykę 318
Beskid Sądecki
- 46** Wieża wiertnicza z widokami 326
Beskid Niski
- 47** U małej i wielkiej damy 332
Bieszczady
- 48** Chatka Puchatka 338
Bieszczady
- 49** Połonina Caryńska – spacer łąkami 346
Bieszczady
- 50** U bieszczadzkiej królowej 352
Bieszczady

Kup książkę

Poleć książkę

WSTĘP

OD AUTORÓW

W górach czujemy się jak w domu. Wiedzieliśmy to od zawsze. Nie raz, nie dwa przemierzaliśmy górskie ścieżki, delektując się pięknem falującego krajobrazu. Niegdyś spędzaliśmy w taki sposób praktycznie każdy weekend, ponieważ czasu na górską eksplorację było sporo. Pewnego dnia w naszej rodzinie pojawił się mały Człowiek, który niemal odwrócił nasze życie do góry nogami. Pomimo początkowego szaleństwa, jakie wiąże się z opieką nad noworodkiem, jedno było dla nas pewne – ruszamy w góry. Wiedzieliśmy, że chcemy maluchowi pokazać nasz górski świat. Świat, w którym czujemy się najlepiej.

Zaczynaliśmy od tras, które mogliśmy pokonać dziecięcym wózkiem. Później przyszedł czas na noszenie. Nasze pierwsze wycieczki były krótkie, 2–3-godzinne. Zakładaliśmy, że nie musimy robić nic na siłę, tylko celebrować wspólny czas w górach. Obecnie jesteśmy w stanie spędzić na szlaku cały dzień, by małymi kroczkami dotrzeć do upragnionego celu. Oto spełnienie naszych marzeń!

(O ZNAJDZIESZ W TEJ KSIĄŻCE?)

Nasz przewodnik zawiera 50 górskich tras, które przeszliśmy w trójkę. Są to wędrowki o różnym stopniu trudności. Wybraliśmy je specjalnie dla Was, a część z nich jest bajecznie widokowa. Wyruszcie z nami na piękny spacer przez polskie góry od zachodu kraju po wschód, dodatkowo przejdźmy razem kilka szlaków u naszych południowych sąsiadów – Czechów i Słowaków. Jest z czego wybierać.

PROPOZYCJE WY(CIE)ZEK

Wachlarz trudności tras jest szeroki – począwszy od krótkich szlaków, które można bezproblemowo pokonać wózkiem lub z maluszkami w chuście, po całodniowe wędrowki dla starszaków. Każdy znajdzie w przewodniku wycieczkę odpowiednią dla siebie. Przed wyjściem na szlak zalecamy dokładne zapoznanie się z opisywaną trasą, co pozwoli uniknąć nieprzyjemnych niespodzianek.

Czasy przejść obliczone są dla osoby dorosłej, idącej spokojnym tempem, w dobrych warunkach pogodowych. W towarzystwie dzieci zapewne się wydłużą ze względu na nieśpieszne tempo małych nóżek oraz liczne postoje na trasie. Ale nie zniechęcajmy się.

Na początku warto wybierać krótsze szlaki, żeby zobaczyć, jak będą zachowywać się nasze pociechy. Małe kroki zagwarantują nam górski sukces. Pamiętajmy, że wędrowka w śniegu oraz po obfitych opadach, gdy na szlaku pojawia się błoto, może się wydłużyć nawet dwukrotnie.

JAK PRZYGOTOWAĆ SIĘ DO GÓRSKIEJ WY(CIE)ZKI Z DZIEĆMI?

Nie ma jednej właściwej instrukcji, jak przygotować się do wyjścia w góry z dziećmi, ale najważniejsze są pozytywne nastawienie i dokładne sprawdzenie prognozy pogody. Oprócz skontrolowania temperatury i opadów powinniśmy też zwrócić uwagę na prędkość wiatru, bo ten czynnik, choć mniej oczywisty, znacznie zniechęca maluchy do wędrowania. W chłodniejsze dni podmuchy drastycznie zmniejszają odczuwalną temperaturę. Najlepiej jest porównywać prognozy w kilku aplikacjach i być szczególnie czujnym w upalne dni, kiedy w górach mogą tworzyć się burze. Polecamy traktowanie każdej wycieczki jako przygody, a nie jak zdobywania kolejnych górskich kilometrów. Wybieranie dla dzieci

zbyt forsujących tras, napięta atmosfera i presja czasu mogą zniechęcić najmłodszych do gór, a tego przecież nie chcemy. Wszystko z umiarem, a sukces będzie gwarantowany.

Pamiętajmy, że górską wycieczką to przyjemne spędzanie czasu na łonie natury, ale my jako rodzice zawsze powinniśmy być przygotowani na niespodziewane przebiegi zdarzeń, zwłaszcza że pod ręką nie będziemy mieć sklepu, a w schroniskowych bufetach zazwyczaj można kupić jedynie posiłki. Odpowiedzialność leży na naszych barkach. Nie pakujmy się w ostatniej chwili, wtedy łatwiej jest czegoś zapomnieć. Warto mieć listę stałych rzeczy do spakowania i zawsze z niej korzystać.

(ZY MOJE DZIECKO POTRZEBUJE PROFESJONALNEGO EKWIPUNKU?)

To zależy od pory roku i długości trasy. Inaczej przygotowujemy się do wędrowki latem, a inaczej w dni, kiedy pogoda jest niepewna lub zimą. W ciepłe dni dzieciakom wystarczą zwykłe ubrania, najlepiej przewiewne, bawełniane, coś na głowę, cienka bluza i tradycyjne sportowe buty. Najbardziej uniwersalnym rozwiązaniem jest ubieranie się „na cebulkę”, w niektórych kręgach nazywanym skandynawską stylizacją. Możemy wtedy sprawnie żonglować ubraniem i swoim, i dzieckiem, uniemożliwiając przemarznięcie, czy też przegrzanie się. Pierwszą warstwę stanowi zazwyczaj bielizna termoaktywna – syntetyczna lub z wełny merino. Jej zadaniem jest szybkie odprowadzanie wilgoci. Druga warstwa – to ta dająca ciepło, np. polar czy wełniany sweterek. Trzecia zaś powinna izolować od warunków zewnętrznych – deszczu i wiatru. Wiosną i jesienią, gdy na szlaku bywa mokro – a suche stopy są w zasadzie niezbędne, aby wycieczka nie skończyła się przeziębieniem – warto rozważyć zakup lepszych butów. Zimą zaś musimy już bardziej pokombinować, gdyż dzieciaki wprost uwielbiają bawić się w śniegu. Polecamy w takich przypadkach popularne śniegowce i zapasową parę rękawiczek. Niezależnie od pory roku zadbajmy też o okrycie przeciwdeszczowe, bo jak wiemy, pogoda w górach zmienia się bardzo szybko.

zupełnie inna para kaloszy to dzieci, które nie chodzą o własnych siłach i tak naprawdę się nie ruszają. Maluchy w chustach i nosidłach ergonomicznych dotykają bezpośrednio ciała rodzica, dlatego musimy pilnować, aby się nie przegrzały i nie spociły. Z kolei dzieci trochę starsze, w nosidłach turystycznych, zazwyczaj częściej marzną – zwłaszcza w nogi. Ratunkiem w takich sytuacjach mogą być wełniane ubranka. A zimą? My do nosidła dodatkowo pakujemy śpiwór.

Wybierając się na każdą górską wycieczkę, pamiętajmy też o bezpieczeństwie całej naszej rodziny. Warto znać, a najlepiej zapisać w kontaktach telefonu numery ratunkowe:

GOPR: 601 100 300 LUB 985

TOPR: 601 100 300 LUB 985

Można także zainstalować w telefonie aplikację „**RATUNEK**”, która pomoże ratownikom zlokalizować nasze położenie.

MIĘDZYNARODOWY NUMER RATUNKOWY: 112



DZIECIĘCA (HE)KLISTA:

- jedzenie, przekąski
- woda
- mokre chusteczki
- pieluszki / nocnik turystyczny
- chusteczki higieniczne
- czapka i rękawiczki
- ubranie na zmianę
- zabawka
- czołówka
- ochrona przed deszczem
- krem z filtrem UV.



9,4 km



3 godz.



186 m



szutrowa droga,
asfalt



schronisko



możesz zabrać



trasa łatwa,
możesz zabrać wózek



▲ Budynek Stacji turystycznej Orle

2

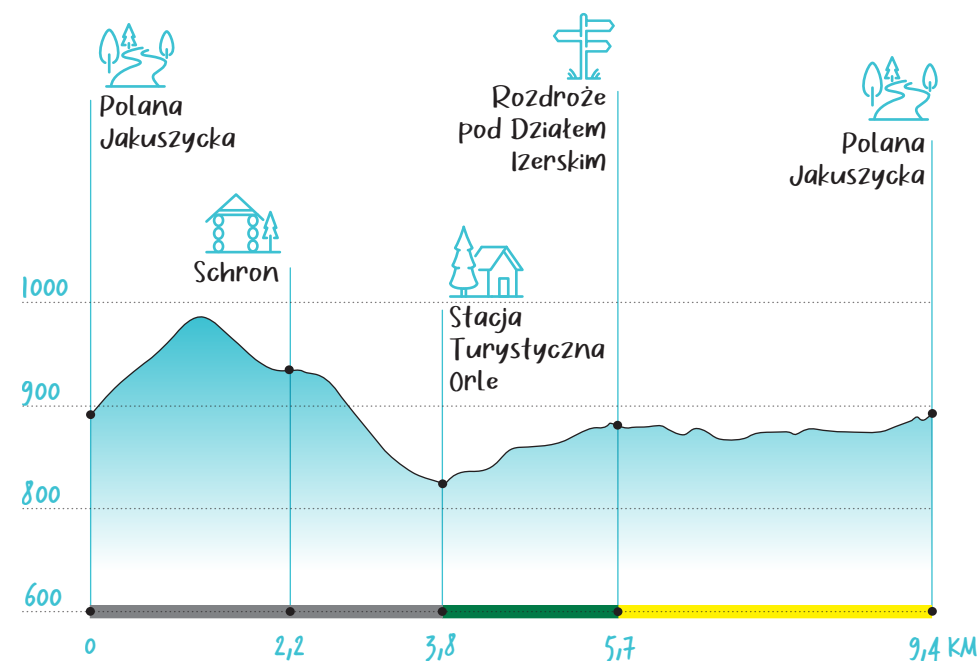
W DAWNEJ HU(IE) SZKŁA

Góry Izerskie

Góry Izerskie czarują i kuszą tajemniczością o każdej porze roku. Pełne są uroczych zakamarków, torfowisk i miejsc o burzliwej historii. Dlatego też kolejna wycieczka będzie prowadzić tutejszymi szlakami, a wizyta w Stacji Turystycznej Orle zwieńczy sympatyczny i niespecjalnie męczący spacer. Trafić do schroniska można na kilka sposobów. Jednak my polecamy pętlę z Polany Jakuszyckiej.



MAPA TRASY



Kup książkę

Poleć książkę

Jeżeli nie mamy ochoty na spacer,
na Polanie Jakuszyckiej możemy wypożyczyć
rowery i przejechać nimi całą trasę.



PLANETARNA ŚCIEŻKA

W Górach Izerskich wytyczono ścieżkę dydaktyczną „Model Układu Słonecznego”. Warto rozejrzeć się uważnie po polanie przy Stacji Turystycznej Orle, bowiem stoi tu model Słońca. Planety Układu Słonecznego pomniejszonego w skali 1:1 000 000 000 zostały tak ułożone, aby faktycznie odwzorowały odległości między tymi ciałami niebieskimi. Do Neptuna, który znajduje się tuż obok klimatycznej Chatki Górzystów, trzeba od Słońca wędrować ok. 1 godz. 30 min. Cała planetarna ścieżka ma ponad 11 km. Można na niej zobaczyć oprócz Słońca osiem planet krążących wokół niego oraz pięć planet karłowatych. Każdą z nich zbudowano z innego typu skał pochodzących z bogatych geologicznie Sudetów – na przykład Słońce jest granitowe, Wenus kwarcowa, a Saturn bazaltowy.

POLANA JAKUSZYCKA

Duży parking znajduje się na Polanie Jakuszyckiej, skąd zaczynamy naszą przygodę. Do punktu startu wycieczki możemy dotrzeć również pociągiem ze stacji Szklarska Poręba Górna. Podróż do stacji Szklarska Poręba Jakuszyce to tylko 12 min, a pociągi kursują regularnie.

Stacja ta jest najwyżej położoną w Polsce – znajduje się ok. 80 m

- ▲ „Samolot” – szlak z Polany Jakuszyckiej
- ▶ Salamandra plamista

wyżej aniżeli położona pod samiuškami Tatrami stacja Zakopane.

Na Polanie Jakuszyckiej śnieg utrzymuje się nawet przez prawie pół roku, a dokładnie: aż 156 dni. Dlatego też nie dziwi fakt, że znajduje się tutaj najsłynniejszy w Polsce ośrodek narciarstwa biegowego. Od roku 1976, zazwyczaj w pierwszy weekend marca, odbywa się tu wielka, międzynarodowa impreza narciarska – Bieg Piastów, w której mogą wziąć udział również dzieci.

SAMOLOT

Na początku trasy musimy zachować czujność, aby nie pobydzić. Trzeba odnaleźć ścieżkę, która biegnie po prawej stronie wysokiego, czerwono-białego komina, i ruszyć nią przed siebie. Niech nie zwiodą nas znaki zielonego szlaku, które odbijają w prawo na Rozdroże pod Cichą Równią, a więc w nieinteresującym nas dziś kierunku. Właściwa trasa naszego spaceru prowadzi na wprost, szeroką szutrową ścieżką przez las. Co jakiś czas mogą pojawić się wyblakłe już czerwone szlakówki. To dlatego, że niegdyś biegł tędy czerwony szlak z Polany Jakuszyckiej przez Cichą Równię aż do Stacji Turystycznej Orle. Jednak został on zlikwidowany przez PTTK parę lat temu. Oczywiście możemy tędy spacerować, w żaden sposób nie będziemy łamać przepisów.

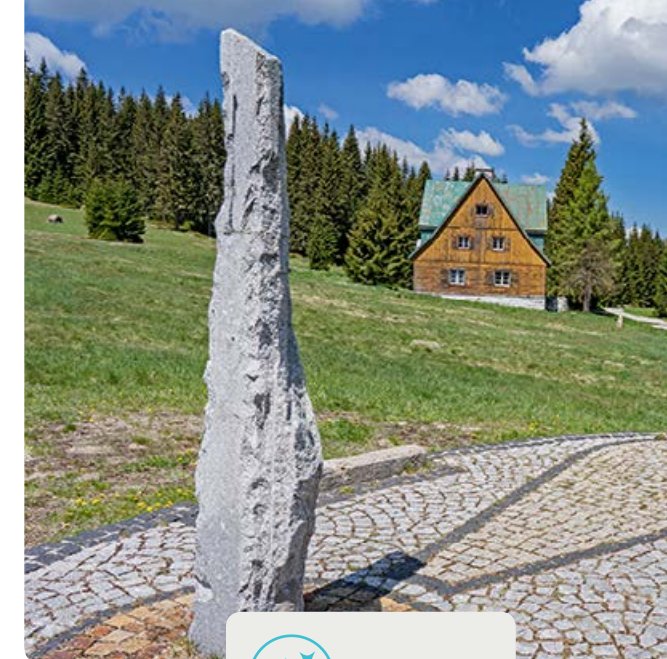


Najbardziej charakterystycznym miejscem na dzisiejszej trasie jest długa prosta w masywie Cichej Równi, czyli tak zwany punkt widokowy Samolot. Ścieżka jest tutaj jakby odmierzona od linijki i przecina świerkowy las przez 1,5 km. To naprawdę robi wrażenie. Proponujemy przejść trasę wtedy, gdy nie ma jeszcze narciarzy – od wiosny do jesieni. Po ok. 50 min od parkingu docieramy do niewielkiej **drewnianej wiaty**. Śmiało można się w niej rozgościć i zjeść drugie śniadanie, ponieważ do Stacji Turystycznej Orle pozostało jeszcze pół godziny uroczego spaceru.

ORLE

Stacja Turystyczna Orle

(823 m n.p.m.) znajduje się na sporej polanie, nad potokiem Kamionek będącym dopływem Izery, w cieniu niewielkiego szczytu Granicznik (870 m n.p.m.). Zajmuje ciekawy architektonicznie, kamienny, pięknie zdobiony budynek. Orle jest obecnie jednym z czterech czynnych izerskich schronisk położonych po polskiej stronie i według wielu turystów prezentuje się z nich wszystkich najpiękniej. O genezie miejsca przypomina niewielki pomnik w głębi

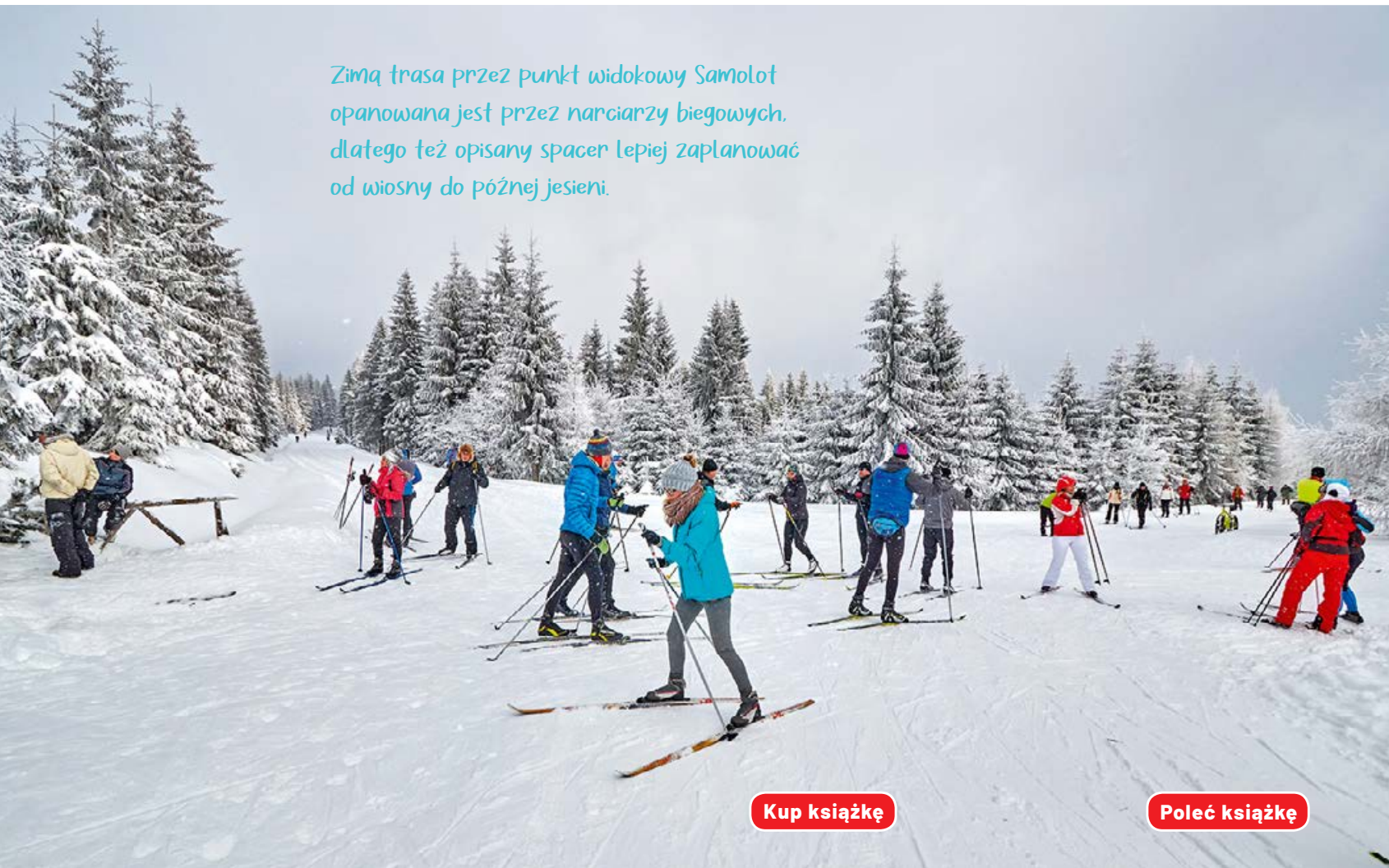


ATRAKcje W OKOLICY:

Park Dinozaurów w Szklarskiej Porębie;
Muzeum Ziemi Juna w Szklarskiej Porębie

- ▲ Pomnik upamiętniający założenie huty
- ▶ Zegar słoneczny
- ◀ Jakuszyce zimą

Zimą trasa przez punkt widokowy Samolot opanowana jest przez narciarzy biegowych, dlatego też opisany spacer lepiej zaplanować od wiosny do późnej jesieni.



Kup książkę

Poleć książkę

polany. Na cokole stoi wykonana z kwarcu postać hutnika. Nawiązuje ona do przeszłości budynku, który jest pozostałością po nieistniejącej już osadzie powstałej przy hucie Carlsthal. Założyła ją w roku 1754 rodzina Preusslerów. Wtedy też powstało miasteczko robotnicze. W późniejszym czasie, po zamknięciu zakładu, budynki stacji były wykorzystywane przez leśniczych oraz straż graniczną, a obecnie goszczą uśmiechniętych turystów. Sprawdźmy, czy w menu jest zupa pokrzywowa, bo warto się nią uraczyć.

Od Stacji Turystycznej Orle do parkingu na **Polanie Jakuszyckiej** wiedzie leśna, asfaltowa droga znakowana do **Rozdroża pod Działem Izerskim** (881 m n.p.m.) na zielono (ok. 40 min), a następnie na żółto (ok. 1 godz.). To droga zaopatrzeniowa do stacji, wjazd na nią jest bardzo ograniczony, jednak trzeba mieć na uwadze potencjalny ruch samochodowy i zadbać o bezpieczeństwo dzieci.



9,1 km



3 godz. 35 min



523 m



ścieżka przez las,
leśna droga



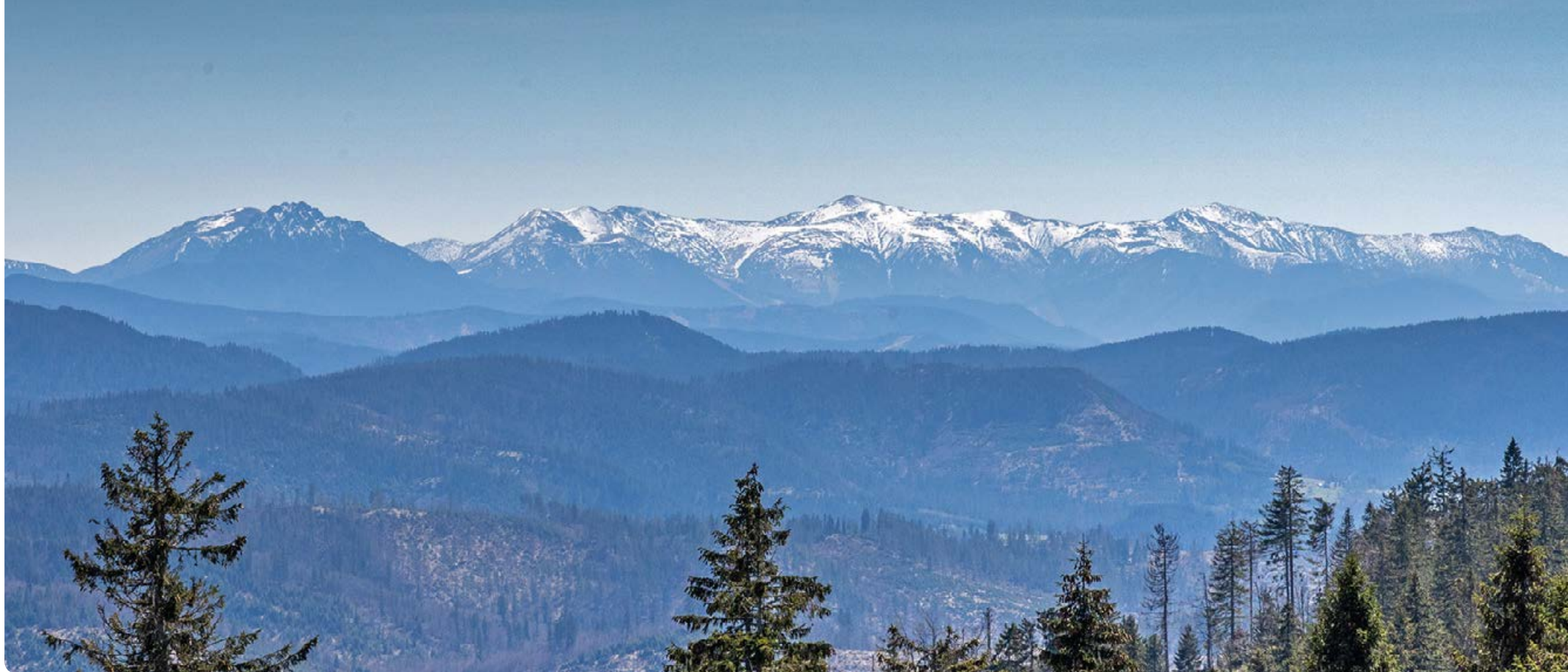
schronisko



możesz zabrać



trasa umiarkowana



▲ Szczyty Małej Fatry na Słowacji widziane ze szlaku

21

WYPRAWA NA JAGODZIANKI

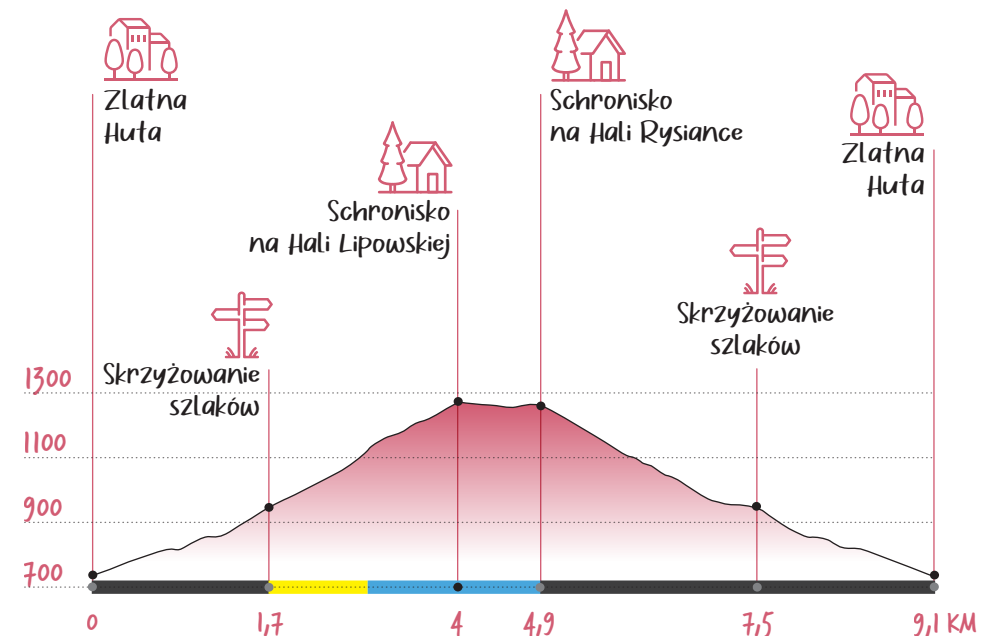
Beskid Żywiecki

Atrakcji w planie mamy dziś kilka. Dwa schroniska oraz dwie widokowe hale. Nie będziemy owijać w bawełnę – przyjdzie nam podziwiać jedną z najpiękniejszych panoram w Beskidzie Żywieckim. A do tego spróbujemy też przepysznych jagodzianek. To kto pierwszy zamelduje się w schroniskowym bufecie?



MAPA TRASY

Kup książkę



Poleć książkę



DAWNE HUTY SZKŁA

Początek naszej wędrowki wyznacza czarny szlak turystyczny rozpoczynający się nieopodal parkingu w **Złatnej Hucie**, tuż przy ruinach huty szkła. Leśna droga nieznacznie się wznosi. Po lewej stronie dziarsko szumi potok Bystra. Po ok. 45 min z prawej strony dobieje do naszej drogi żółty szlak z Przełęczy Bory Orawskie. Za 300 m napotkamy **rozwidlenie szlaków**. Porzucamy na nim czarne znaczniki i razem z tymi w kolorze słońca, pędzimy w kierunku pierwszego schroniska – na Hali Lipowskiej. Teraz zacznie się robić zdecydowanie bardziej stromo, ale nagrodą za wysiłek będą pierwsze widoki. Podchodząc, odwracamy się co jakiś czas, by podziwiać wierzchołki Małej Fatry. Gdy pokonamy ok. 1 km, dołączy do nas niebieski szlak, który również będzie piął się w kierunku hali. Jesteśmy mniej więcej w połowie podejścia. Po lewej stronie pojawią się niewielkie widokowe polanki. Jeśli mamy siłę, to warto podejść jeszcze kawałek dalej, bo **Schronisko PTTK na Hali Lipowskiej** jest tuż-tuż.



HALA LIPOWSKA

Hala Lipowska, leżąca na stokach Lipowskiego Wierchu (1324 m n.p.m.), również ma swoją historię. Nazywana jest obecnie halą, gdyż kiedyś wypasane były na niej owce. Pozostałością po dawnych dziejach jest krzyż, przy którym odbywały się msze dla pasterzy z okolicznych hal. Jej nazwa prawdopodobnie pochodzi od rosnących

- ▲ Schronisko PTTK na Hali Lipowskiej
- ▶ Wiosną roi się tu od krokusów
- ▶ Na widokowej Hali Rysianka

Szlakowskazy na Hali Rysianka ▶▶

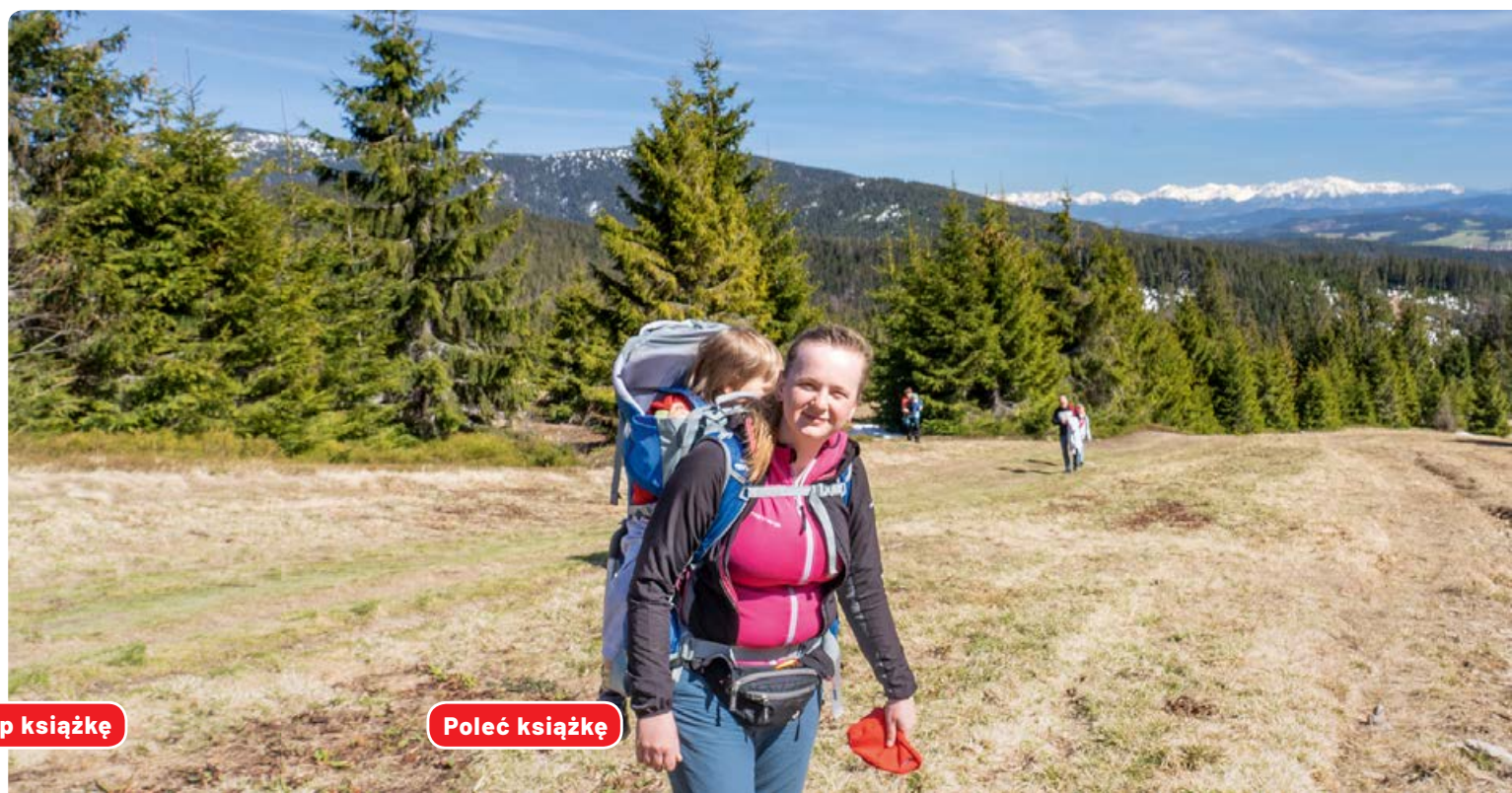


ŚMIERDZĄCY POTOK

W okolicy, na stokach Boraczego Wierchu, bierze początek Śmierdzący Potok. Jego nieprzyjemny zapach wynika z zawartości siarkowodoru. W dolnej części potoku, na osiedlu Cerla, jest tzw. Źródło Matki Boskiej, ok. 300 m od drogi.

ZŁATNA HUTA

Wycieczkę rozpoczynamy w Złatnej Hucie. Ta niewielka wieś, ulokowana wzdłuż potoku Bystra, ma całkiem ciekawą historię, a także genezę nazwy. Najpierw zwana była Sołkami, gdyż uważano, że to właśnie tu początek bierze rzeka Soła. Potok Bystra nazywał się też onegdaj Złotnym, gdyż znajdowano w nim drobinki aluwialnego złota. Natomiast człon „huta” wziął się stąd, że w XIX w. istniała tu huta szkła. Surowcem były piaskowce i węgiel drzewny wyrabiany z okolicznych lasów. Fragmenty jednego z pieców hutniczych miniemy dziś na szlaku, zaraz za mostkiem na Bystrej, koło parkingu. Czas wyruszyć na szlak!



Kup książkę

Poleć książkę

Na Hali Rysiance swe ścieżki krzyżują piechurzy, rowerzyści, wędrowcy z czworonogami, a zimą narciarze. Jest tu przepięknie, ale w związku z tym bywa też tłoczno.



Kup książkę

Poleć książkę



proponujemy zrobić dłuższy odpoczynek, a ochotnika wysłać do **Schroniska PTTK „Rysianka”** po legendarne jagodzianki. Uwaga! Smakołyków jest ograniczona liczba i po południu niestety nie ma co na nie liczyć. Szczęśliwcy dopadną ławeczek, na których przyjdzie im odpocząć.

Z POWROTEM DO ŻŁATNEJ HUTY

Kiedy nacieszymy się już widokami, kierujemy się czarnym szlakiem, który schodzi wzdłuż polany. Zejdziemy nim aż do parkingu. Około 40 min spaceru dzieli nas od Schroniska PTTK na Hali Rysiance do znanego nam z poranka **rozwidlenia szlaków**, stąd za kolejne 30 min powinniśmy się zameldować przy pozostałościach pieca hutniczego, tuż przy parkingu w **Żłatnej Hucie**.

- ◀ Schronisko PTTK na Hali Rysianka
- ▼ Zima na beskidzkiej hali



ATRAKcje W OKOLICY:

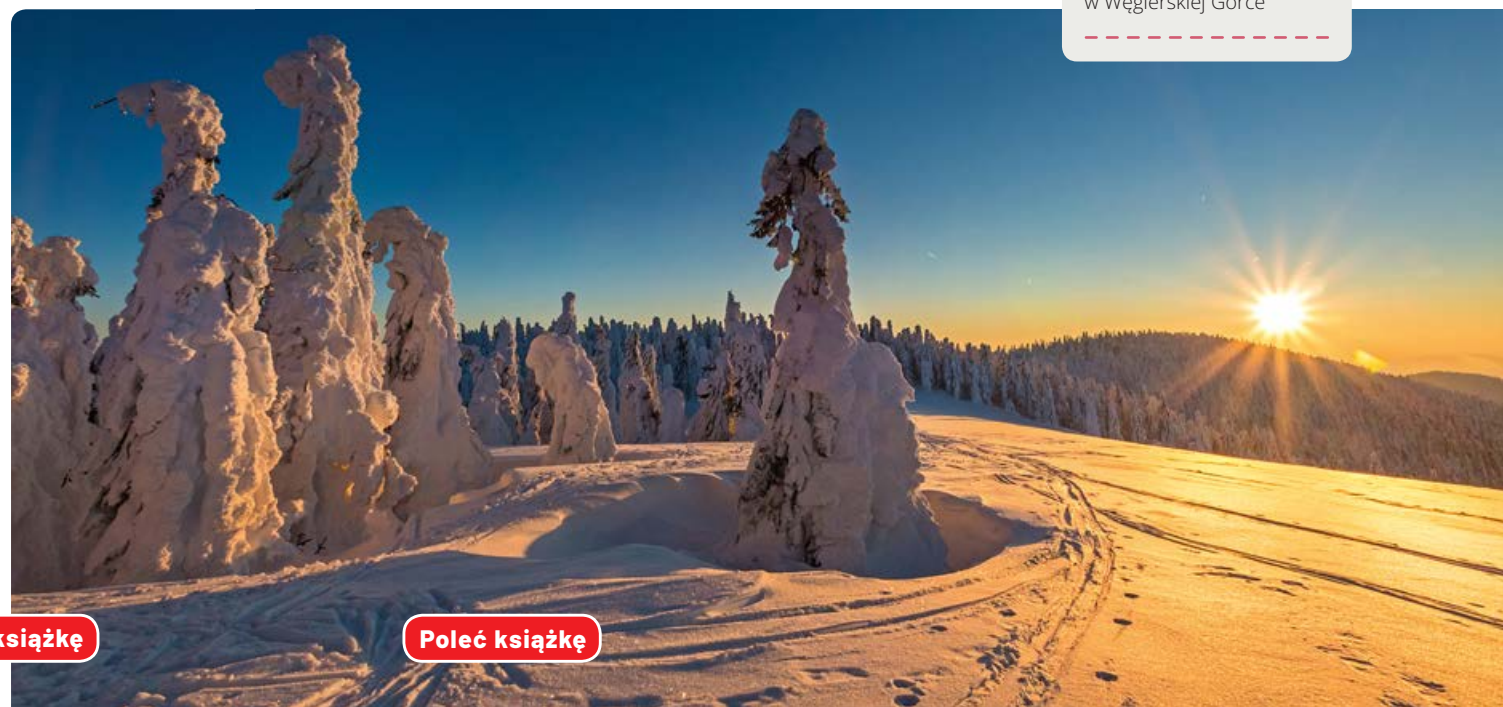
Geo-Park Glinka w Ujszołach, Ciężki Schron Bojowy „Wędrowiec” w Węgierskiej Górze

tu niegdyś lip. Naszym oczom nie umknie też schronisko, wybudowane na początku lat 30. zeszłego wieku przez Towarzystwo Beskidenerverein. W latach 70. przeszło całkowitą modernizację i z pierwszego budynku pozostała jedynie podmurówka.

Z hali roztacza się piękny widok na szczyty Beskidu Żywieckiego, Tatr i Małą Fatrę. Możemy zrobić tu krótki odpoczynek, gdyż mamy za sobą całkiem spore podejście. Choć nie rozsiadajmy się jeszcze na dobre, gdyż ok. 20 min spaceru górskim grzbietem dzieli nas od *crème de la crème* dnia – Hali Rysianki. Dochodząc do schroniska, kierujemy się w prawo, za żółtym i zielonym szlakiem.

HALA RYSIANKA

Hala Rysianka, podobnie jak poprzedniczka, niegdyś gościła stada owiec. Położona jest na stokach Rysianki (1322 m n.p.m.), a jej nazwa pochodzi od rysia. Roztacza się z niej jeden z najpiękniejszych widoków w Beskidzie Żywieckim. Możemy podziwiać nie tylko Babią Górę, Piłsko oraz większe i mniejsze beskidzkie pagóry, ale też Tatrę, Niżne Tatry, Wielkiego Chocza, Małą Fatrę. Czyż to nie fenomenalna panorama? Hala jest sporych rozmiarów, a wiosną zakwitają na niej dywany filetowych szafranów spiskich, czyli krokusów. Właśnie tu



Kup książkę

Poleć książkę

HASAJĄCE
ZAJĄCE
W GÓRACH



50
WYCIĘZEK
DLA MAŁYCH
I DUŻYCH

PROGRAM PARTNERSKI

— GRUPY HELION —

1. ZAREJESTRUJ SIĘ
2. PREZENTUJ KSIĄŻKI
3. ZBIERAJ PROWIZJĘ

Zmień swoją stronę WWW w działający bankomat!

Dowiedz się więcej i dołącz już dzisiaj!

<http://program-partnerski.helion.pl>

GRUPA
Helion

HASAJĄCE ZAJĄCE W GÓRACH 50 WYCIEZEK DLA MAŁYCH I DUŻYCH

TO PRZEWODNIK W SAM RAZ DLA CAŁEJ RODZINY.
ZABIERZEMY WAS NA MAŁOWNICZE SZLAKI, W ŚWIAT ZACHWYCAJĄCYCH GÓR.
POZNAJcie JE RAZEM Z NAMI!

W PRZEWODNIKU ZNAJDZIESZ:



50 WYCIEZEK
o RÓŻNYM STOPNIU TRUDNOŚCI



PROPOZYCJE TRAS W POLSCE,
A TAKŻE W CZECHACH
I NA SŁOWACI



PRZEBIEGI, DŁUGOŚCI, CZASY
I PROFILE WYSOKOŚCIOWE TRAS



(JEKAWOŚTKI
I LEGENDY



PROPOZYCJE ATRAKCJI
POZA GÓRAMI



W PRZEWODNIKU KODY QR,
DZIEKI KTÓRYM ZOBACZYSZ
PRZEBIEG TRASY NA MAPIE
I POBIERZESZ PLIK GPX
NA SMARTFON LUB
ZEGAREK SPORTOWY.

 **Bezdroża**

Sprawdź najnowsze promocje:
• <http://bezdroza.pl/promocje>
Przewodniki najchętniej czytane:
• <http://bezdroza.pl/bestsellery>
Zamów informator podróżniczy:
• <http://bezdroza.pl/newletter>

 Księgarnia Internetowa:
<http://bezdroza.pl>

ISBN 978-83-8322-020-8



9 788383 220208

Cena: 69,00 zł